

powania w jej szeregach, z tym, że mają oni pełnić nadal służbę w naszym kontrwywiadzie w charakterze zupełnie poufnym. Jest to forma na odcinku wywiadu od dawna przyjęta i stale praktykowana”¹¹⁴. Po wojnie Zakrzewski zeznawał, że „Baron” „był to zarozumialec — przedstawiający się wszędzie za szefa kontrwywiadu AK. Lubił otaczać się młodymi ludźmi. Miał jakieś kontakty z młodymi endekami, którzy uważali go za swego człowieka”¹¹⁵. Być może „Oskar” żywił uraz do „Barona” jeszcze z innego powodu. Zastępca „Oskara”, Stefan Ryś, twierdził, że szef BIP KG AK płk Rzepecki przez jakiś czas korzystał z ochrony KW mjr. Klausala z pominięciem KW KG AK¹¹⁶.

W związku z omawianymi wydarzeniami nasuwa się pytanie, czy wywiad niemiecki wiedział o misji kpt. Bratkowskiego zleconej mu przez „Korwiną”. Wydaje się, że do takiego wniosku doszedł Bernard Zakrzewski oraz jego zastępca Stefan Ryś. Należy pamiętać, że był to okres obfitujący w szczególnie ważne i przełomowe wydarzenia. 4 VII 1943 r. zginął w katastrofie lotniczej gen. Władysław Sikorski. Cztery dni później na stanowisko Naczelnego Wodza został mianowany gen. Kazimierz Sosnkowski. Być może Niemcy, wiedząc o konflikcie pomiędzy AK a NSZ, powstałym w wyniku nieudanej akcji scaleniowej, próbowali go pogłębić oraz wyzyskać dla swych celów. Jeśli wywiad niemiecki znał szczegóły misji kpt. Bratkowskiego, mógł liczyć na to, że działania te wzmocnią w NSZ stronnictwo sprzeciwiające się zjednoczeniu z AK. Eskalacja konfliktu pomiędzy AK a NSZ była na rękę okupantowi. Jak wiemy, do kryzysu w obustronnych relacjach doszło w listopadzie 1943 r., po wydaniu przez KG AK rozkazu nr 122 potępiającego NSZ. Jak stwierdzał anonimowy autor jednego z raportów opisującego agenturę niemiecką i sowiecką w szeregach ZWZ–AK: „Rozkaz ten, a jeszcze bardziej komentarz, jaki dorobiła do niego prasa AK, wywołał w kołach niemieckiego wywiadu [...] dużą uciechę. Spodziewano się, że stanie się on przyczyną wzajemnych denuncjacji ze strony AK i NSZ”¹¹⁷.

Choć dokładne omówienie działalności kpt. Bratkowskiego wykracza poza ramy tego artykułu, należy w tym miejscu zaznaczyć, że współpracował on z kierownikiem referatu IV N warszawskiego gestapo SS–Hauptsturmführerem Wolfgangiem Birknerem¹¹⁸. Referat ten obsługiwał główną sieć agenturalną w dystrykcie warszawskim. Z Birknerem współpracował również agent wywiadu komunistycznego Bogusław Hryniewicz „Aleksander”¹¹⁹. Pod koniec 1943 r. „Aleksander” wydał Niemcom wielu członków AK¹²⁰. W lutym 1944 r. Hryniewicz w porozumieniu z gestapo zdobył archiwum Wydziału Bezpieczeństwa

¹¹⁴ AAN, AK, mf 2394/4, 203/X–52, k. 56. Pismo szefa KW KG AK por. B. Zakrzewskiego do Komendanta Obszaru Warszawa AK gen. A. Skroczyńskiego z dn. 25 VIII 1943 r.

¹¹⁵ IPN BU 01222/2864/D, k. 146, Paleolog Stanisława, Wyciąg z zeznań Zakrzewskiego Bernarda [brak daty]. W skardze złożonej na mjr. Klausala do komendanta Obszaru Warszawa AK płk. Albina Skroczyńskiego Bernard Zakrzewski podkreślał, że mjr. Klausal prowadził korespondencję bezpośrednio z PKB. Było to niedopuszczalne, gdyż prawo do korespondencji z DR „w sprawach bezpieczeństwa” miał tylko szef KW KG AK. Zob. AAN, AK, MF 2394/4, 203/X–52, k. 56. Pismo szefa KW KG AK por. B. Zakrzewskiego do Komendanta Obszaru Warszawa AK gen. A. Skroczyńskiego, z dn. 25 VIII 1943 r.

¹¹⁶ IPN BU 01264/446/J, k. 16, Notatka informacyjna ppłk. Józefa Świątły za dzień 10 III 1949 r. (protokół przesłuchania S. Rysia z 4 III 1949 r.).

¹¹⁷ AAN, AK, mf 2375/18, 203/III–137, k. 30. Raport o infiltracji podziemia niepodległościowego przez agenturę niemiecką i sowiecką (marzec 1944 r.).

¹¹⁸ IPN BU 1558/60, k. 328, Meldunek pracownika KW KG AK Krzysztofa Stefanowskiego ps. „Ren”, „Renn” z dn. 10 VI 1944 r. dotyczący kpt. M. Bratkowskiego.

¹¹⁹ J. Marszałec, *Pytania o „tajne oblicza”...*, s. 71. W swoim artykule Marszałec twierdzi, że SS–Hauptsturmführer Wolfgang Birkner był szefem referatu antykomunistycznego.

¹²⁰ Ibidem.

Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu¹²¹. Prawdopodobnie w czerwcu 1944 r. kpt. Bratkowski poinformował o jego działalności KW KG AK¹²². Zobowiązał się również rozpracować „agenta NKWD”¹²³. Zarazem w tym samym czasie kpt. Bratkowski próbował wprowadzić w błąd członków tego kontrwywiadu, twierdząc, że jego podwładny zastrzelił agentkę Abwehry Joannę Suchenek–Suchecką vel Joannę Feldt, która wyjechała z Warszawy do Katowic¹²⁴. W pierwszych dniach sierpnia 1944 r. kpt. Bratkowski został aresztowany, a następnie przesłuchany i zlikwidowany przez członków AK¹²⁵.

Zarówno Zakrzewski, jak i Ryś po wojnie zeznawali, że ppłk Boczkowski współpracował z wywiadem niemieckim¹²⁶. Innego zdania był oficer KW KG AK por. Kazimierz Leski, któremu w 1943 r. powierzono zadanie rozpracowania kontaktów ppłk. Boczkowskiego z kpt. Bratkowskim¹²⁷. Należy zwrócić uwagę, że choć podczas śledztwa prowadzonego przez funkcjonariuszy MBP Kazimierz Leski, Wincenty Kwieciński oraz Jerzy Czekanowski oskarżali ppłk. Boczkowskiego o zdradę, to przed sądem odwołali lub zmienili swoje wcześniejsze zeznania. Na rozprawie Kwieciński podkreślał: „Od [mjr. Klausala] otrzymałem polecenie nieinteresowania się brygadą «Korwina». Nie podejrzewano tej brygady o współpracę z gestapo, nie otrzymałem żadnego polecenia rozpracowania ludzi z brygady «Korwina»”¹²⁸.

¹²¹ Szerzej o tym wydarzeniu piszą znawcy historii PPR i GL Piotr Gontarczyk oraz Janusz Marszałec. Zob. P. Gontarczyk, *Komuniści w sojuszu z gestapo*, „Do Rzeczy”, nr 35/035, 23–29 IX 2013 r.; J. Marszałec, *Pytania o „tajne oblicza”...*, s. 78–81. Należy jednak podkreślić, że teza postawiona przez J. Marszałca, jakoby Bogusław Hryniewicz „oszukał Niemców w sposób doskonały”, jest mało prawdopodobna. Według J. Marszałca Hryniewicz w tajemnicy przed gestapowcami zabrał część archiwum Kruka i oddał je Marianowi Spychalskiemu. Było to możliwe, ponieważ Birkner „ufał swojemu agentowi”. Zob. J. Marszałec, *Zdobycie archiwum Delegatury Rządu przez AL i Gestapo*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2006, nr 3–4 (62–63), s. 33.

¹²² AAN, AK, mf 2375/17, 203/III — 127, k. 119: Meldunek pracownika KW KG AK [N.N.] ps. „Wiedman” z dn. 18 VI 1944 r. Kpt. Bratkowski meldował o działalności „Jana Rymkiewicza”, agenta NKWD, który współpracował z Birknerem. Czy był to Bogusław Hryniewicz? Jak donosił kpt. Bratkowski, „Rymkiewicz” miał podwójne obywatelstwo polsko–litewskie. Jak wiemy, jesienią 1939 r. mieszkał on w Wilnie, a następnie w Białymstoku i dopiero latem 1941 r. powrócił do Warszawy. Zarówno Bogusław Hryniewicz (1909–2003), jak i „Rymkiewicz” mieli mniej więcej tyle samo lat (według doniesienia kpt. Bratkowskiego „Rymkiewicz” urodził się w 1908 r.). Zob. AAN, AK, mf 2388/1, 203/VII–4, k. 26–29, Meldunek pracownika KW KG AK [N.N.] ps. „Wiedman” z dn. 21 VII 1944 r.

¹²³ AAN, AK, mf 2375/17, 203/III — 127, k. 119: Meldunek pracownika KW KG AK [N.N.] ps. „Wiedman” z dn. 18 VI 1944 r.

¹²⁴ Ibidem. Kpt. Bratkowski twierdził, że Jerzy Reh binder zlikwidował Joannę Feldt, co nie było zgodne z prawdą. W 1945 r. Feldt mieszkała przez jakiś czas w Częstochowie. Zob. IPN BU 0330/235/30, Plan rozpracowania byłych siatek agencyjnych Ryszarda Mączyńskiego i Joanny Feldt zatwierdzony przez naczelnika Wydziału I Departamentu I MBP mjr. Madrzaka dn. 6 IX 1952 r., k. 20.

¹²⁵ K. Leski, *Życie niewłaściwie urozmaicone. Wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu*, t. I, Gdańsk 2009, s. 207.

¹²⁶ IPN GK 317/665, k. 109, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 9 VII 1954 r. w sprawie karnej W. Boczkowskiego, zeznania B. Zakrzewskiego; ibidem, k. 111–112, zeznania S. Rysia.

¹²⁷ AAN, AK, mf 2375/15, 203/III–107, k. 63, Pismo Stefana Rysia „Fishera” do szefa Referatu 997 KW KG AK por. Kazimierza Leskiego w sprawie kpt. Bratkowskiego [brak daty].

¹²⁸ IPN GK 317/665, k. 186, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 25 X 1954 r. w sprawie karnej W. Boczkowskiego, zeznania W. Kwiecińskiego. Był to wybitny oficer AK, zastępca szefa KW Okręgu Warszawa AK Bolesława Kozubowskiego. Po aresztowaniu Kozubowskiego przez gestapo od stycznia 1944 r. do wybuchu Powstania Warszawskiego faktycznie sprawował funkcję szefa KW Okręgu Warszawa AK.

Kazimierz Leski zeznawał: „Moim przełożonym był «Oskar» i z jego polecenia rozpracowałem «Korwina», który miał zarzut — o ile sobie przypominam — niesubordynacji AK. Po tym dołączyły się podejrzenia, iż istnieją możliwości współpracy «Korwina» z okupantem. Lecz konkretnie o tej współpracy — nic nie mogę powiedzieć. [...] niewątpliwie raporty Boczkowskiego mogły dochodzić do Gestapo, lecz ja o tym nic nie wiem”¹²⁹. Jerzy Czekanowski twierdził zaś: „W śledztwie zeznawałem inaczej, a zeznania te zapisano mi niezupełnie ściśle. Powinno być myślę w ten sposób, że ponieważ Gestapo orientowało się, że Boczkowski prowadzi wywiad antykomunistyczny, co szło na rękę okupanta, zezwalało na kontaktowanie się Bratkowskiego z Boczkowskim, licząc, iż dojdzie w ten sposób do [...] rozbicia organizacji [komunistycznych], lecz nie znaczy to, że Boczkowski udzielał Gestapo informacji”¹³⁰. Nie ulega wątpliwości, że zeznania składane podczas śledztwa były wymuszone torturami przez funkcjonariuszy MBP¹³¹.

Istnieje jeszcze inna hipoteza tłumacząca działania KW KG AK zmierzające do rozbicia Brygady Korwina we wrześniu 1943 r. Według badań Władysława Bułhaka szef Oddziału II KG AK płk Marian Drobik prawdopodobnie w tym czasie dążył do nawiązania rozmów między wysokimi oficerami KG AK a wywiadem komunistycznym¹³². Działania te były podjęte w tajemnicy przed komendantem głównym AK gen. Tadeuszem Komorowskim. Płk Drobik podzielał zdanie szefa Oddziału Organizacyjnego KG AK gen. Stanisława Tatara, że należy za wszelką cenę dojść do porozumienia ze Związkiem Sowieckim (m.in. za cenę rewizji granic wschodnich Polski)¹³³. Swoim poglądom dał wyraz w raporcie *Bieżąca polityka polska a rzeczywistość* oraz na odprawie KG AK, która odbyła się pod koniec listopada 1943 r. Poglądów płk. Drobika i gen. Tatara nie podzielało wielu oficerów KG AK, a zwłaszcza szef Sztabu KG AK gen. Tadeusz Pełczyński¹³⁴. Mimo to bliski współpracownik gen. Tatara płk Kazimierz Pluta–Czachowski po wojnie zeznawał, że utrzymywał kontakt z wysokimi członkami PPR i AL, m.in. z Marianem Spsychalskim¹³⁵. Podobno płk Drobik wiedział o tych kontaktach. Inny współpracownik gen. Tatara ppłk Franciszek Herman stwierdzał: „Od września do listopada 1943 r. płk Drobik mało zajmował się kierowaniem pracą Oddziału II, natomiast intensywnie polityką i prowadził na ten temat szereg rozmów z ludźmi z rozmaitych ugrupowań politycznych”¹³⁶. Pracownik wydziału łączności wewnętrznej Oddziału II KG

¹²⁹ Ibidem, k. 120, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 10 VII 1954 r. w sprawie karnej W. Boczkowskiego, zeznania K. Leskiego.

¹³⁰ Ibidem, k. 117, Protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 10 VII 1954 r. w sprawie karnej W. Boczkowskiego, zeznania J. Czekanowskiego.

¹³¹ Ibidem, Protokół przesłuchania oskarżonego W. Boczkowskiego przez sędziego T. Nowaka z dn. 16 V 1957 r. Jak zeznawał ppłk. Boczkowski: „Od samego początku śledztwa stosowano wobec mnie niedozwolony przymus fizyczny i psychiczny. Wszystkie tortury wykonywane były na rozkaz bezpośredni płk. Różańskiego, przez oficerów, których nazwisk nie pamiętam. [...] Bito mnie po całym ciele bykowcem, stosowano wyniszczającą gimnastykę [...]. Poza tym tłuczono mi palce jakimś twardym narzędziem, wrywano włosy. Do celi więziennej systematycznie wlewano wodę na betonową podłogę, co uniemożliwiało jakikolwiek odpoczynek. [...] Pozbawiano mnie systematycznie snu”.

¹³² W. Bułhak, *Raport szefa Oddziału II KG AK ppłk. dypl. Mariana Drobika „Bieżąca polityka polska a rzeczywistość” i sprawa jego aresztowania*, w: *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, red. W. Bułhak, Warszawa 2008, s. 15–77.

¹³³ Ibidem, s. 31.

¹³⁴ Ibidem, s. 31.

¹³⁵ AAN, Prokuratura Generalna, 4/684, k. 57–58, Protokół przesłuchania płk. K. Pluty–Czachowskiego z dn. 4 X 1949 r.

¹³⁶ W. Bułhak, op. cit., s. 27.

AK Zofia Kijkowska ps. „Monika” miała nawet utrzymywać bezpośredni kontakt z agentem wywiadu sowieckiego Ignacym Logą-Sowińskim. Według relacji cytowanej przez Bułhaka Stefanię Grodzieńskiej Zofia Kijkowska twierdziła nawet, że „z osobą, której nazwisko składa się z 4 liter, próbują doprowadzić do rozmów między AK i AL.”¹³⁷. Co więcej, po wojnie Bolesław Bierut przedstawił dowody świadczące o tym, że płk Drobik przez GL przekazał Sowiecom materiał wywiadowczy na temat planów militarnych III Rzeszy¹³⁸. Jeśli tak w istocie było, Brygada Korwina zaczęła zagrażać nie tylko planom wysokich członków PPR i GL/AL., ale również szefowi Oddziału II KG AK płk. Drobikowi. Jej rozbitcie mogło więc być częścią przygotowań do nawiązania współpracy wysokich oficerów KG AK z wywiadem sowieckim. Należy zwrócić uwagę, że dopiero w październiku 1943 r. wywiad komunistyczny dokonał zamachu na dwóch agentów Brygady Korwina — por. Kazimierza Cessanisa i Stanisława Janotę. Choć po wojnie ppłk Boczkowski zeznawał, że próba przejęcia jego brygady przez KG AK była spowodowana konfliktem z mjr. Klausalem, nie ulega wątpliwości, że zeznania te były fałszywe. Już na początku 1944 r. ppłk Boczkowski wiedział, że za próbami demontażu podległych mu struktur stał szef KW KG AK por. Bernard Zakrzewski¹³⁹. Dodać należy, że w swoich powojennych zeznaniach ppłk Boczkowski utrzymywał, że mjr Klausal był „człowiekiem” gen. Tadeusza Pełczyńskiego — głównego przeciwnika koncepcji politycznych płk. Drobika¹⁴⁰.

Na zakończenie należy zauważyć, że po wojnie władze komunistyczne próbowały za wszelką cenę wykazać, iż Brygada Korwina na polecenie KG AK współpracowała z okupantem niemieckim¹⁴¹. Po aresztowaniu ppłk. Boczkowskiego VII Oddział Głównego Zarządu Informacji Ludowego WP wydał publikację propagandową *Obóz reakcji polskiej w latach 1939–45*, w której wykorzystano autentyczne dokumenty KW KG AK, KW Obszaru Warszawa AK oraz Brygady Korwina, zarazem opatrując je fałszywym komentarzem¹⁴². Inne dokumenty, które zostały wykorzystane w tej publikacji, prawdopodobnie sfabrykowano, kompilując informacje uzyskane z przesłuchań wraz z fragmentami meldunków AK. Jednym z takich dokumentów opisującym działalność brygady w latach 1941–1943 jest pismo ppłk. Boczkowskiego z 4 X 1943 r. *Sprawozdanie z odpowiedzi na pismo szefa O. II*

¹³⁷ Ibidem, s. 73.

¹³⁸ Ibidem, s. 76.

¹³⁹ IPN BU 1558/60, k. 382–383, Pismo ppłk. W. Boczkowskiego do mjr. Alfreda Klausala z dn. 11 II 1944 r. W piśmie tym ppłk Boczkowski stwierdzał: „Proszę tę wiadomość przekazać Panu Oskarowi jako odpowiedź na jego walkę z moją osobą”.

¹⁴⁰ IPN BU 0330/235/45, k. 653, Protokół przesłuchania podejrzanego W. Boczkowskiego z dn. 1 V 1949 r.

¹⁴¹ Biorąc pod uwagę skalę infiltracji szeregów PPR i GL przez KW Obszaru Warszawa AK, twierdzenie, że mjr Klausal wydawał komunistów w ręce gestapo, jest wręcz absurdalne. Np. w 1942 r. tenże KW rozpracował działaczy PPR w Pruszkowie (Tadeusz Kuźela, Marcin Żyrek, Irena Ciesielska, Zbigniew Knap, Antoni Chmieliński, itd.). Wszystkie osoby rozpracowane przez KW przeżyły wojnę i w 1945 r. były aktywnymi członkami PPR lub wstępowały do milicji. W latach 1942–1944 ich działalność nie stanowiła bezpośredniego zagrożenia dla polskich organizacji niepodległościowych. Uaktywnili się dopiero po zajęciu centralnych ziem Polski przez Armię Czerwoną. Zob. IPN BU 1558/47, k. 8, Wyciąg ze sprawozdania Szefa KW Obszaru Warszawa AK mjr. Alfreda Klausala do Szefa O. II Obszaru Warszawa AK ppłk. Czesława Czajkowskiego z dnia od 25 VI do 4 VII 1942 r.; K. Zwoliński, *Pierwsze lata władzy ludowej w Pruszkowie*, „Przegląd Pruszkowski” 1980, nr 1, s. 2–22.

¹⁴² *Obóz reakcji Polskiej w latach 1939–45*, Warszawa 1948; IPN GK 317/665, k. 14, Akt oskarżenia przeciwko W. Boczkowskiemu z dn. 25 VII 1951 r. sporządzony przez oficera śledczego MBP ppor. Jerzego Waliczaka. Płk Boczkowski został aresztowany 30 I 1947 r., natomiast publikację Głównego Zarządu Informacji WP zatwierdzono do druku w maju 1948 r.

z dn. 6.09.1943 r.¹⁴³ W piśmie tym „Korwin” przedstawił główne powody konfliktu pomiędzy nim a „Baronem”. Konflikt ten miał doprowadzić do wydania rozkazu likwidacji brygady przez płk. Drobika. Według „Korwina” mjr Klausal, kierując się osobistą zawiścią, starał się ograniczyć liczebność brygady oraz zasięg jej pracy. „Korwin” pisał, że łącznik „Barona” „stałe zwracał moją uwagę na zajęcie się przede wszystkim rozpracowaniem komuny i zapytywał mnie, ile na to potrzebuję pieniędzy”¹⁴⁴. Mimo to brygada nigdy nie otrzymała przyręzonego wsparcia finansowego. „Baron” na jednym ze spotkań miał mu wręcz powiedzieć: „Nie bądź Pan cudownym, nie prowadź Pan jednocześnie wywiadu ofensywnego i KW”. Ppłk Boczkowski wskazywał również, że „[...] wymyślił [on] dla mnie zajęcie się wyłącznie kenkartami, którą to pracę może wykonywać każdy inny pracownik nieposiadający dziesięcioletniego doświadczenia w wywiadzie ofensywnym, defensywnym i zagranicznym [...]”¹⁴⁵. Oskarżał również mjr. Klausala między innymi o to, że „cichcem bez rozkazu” odebrał mu por. Cessanisa¹⁴⁶, oraz podkreślał, że miał on niejasne powiązania z wywiadem niemieckim i sowieckim. „Korwin” wskazywał, że oficjalną współpracę z mjr. Klausalem zakończył z własnej inicjatywy w kwietniu 1942 r. Przeczą temu jednak zarówno dokumenty KW Obszaru Warszawa AK, jak i późniejsze zeznania ppłk. Boczkowskiego, który stwierdzał, że do rozluźnienia współpracy doszło w połowie 1943 r., a do jej zerwania we wrześniu tego roku¹⁴⁷. Zarazem w tym samym piśmie ppłk Boczkowski stwierdzał, że „Baron” w 1943 r. otrzymywał jego meldunki i przynaglał go do dalszej pracy kontrwywiadowczej przez przydzielonych łączników. Trudno uwierzyć, aby ppłk Boczkowski nie wiedział, że współpracuje z mjr. Klausalem, a meldunki o działalności wywiadu komunistycznego oraz niemieckich służb bezpieczeństwa przekazywał — jak to sam określił — „niewiadomo, dla kogo”¹⁴⁸. Być może tajemnica tych niejasności i ewidentnych błędów leży w charakterze samego pisma, które wprawdzie zostało opatrzone datą 4 X 1943 r., ale faktycznie mogło zostać zredagowane znacznie później przez ppłk. Boczkowskiego lub funkcjonariuszy MBP.

Podsumowując działalność Brygady Korwina w latach 1941–1943, należy zauważyć, że odniosła ona duże sukcesy w inwigilacji GL i PPR na terenie Warszawy. Były one możliwe dzięki fachowo prowadzonemu kontrwywiadowi oraz konfliktom wewnątrz PPR i GL, które paraliżowały pracę wywiadu komunistycznego. Dopiero pod koniec 1943 r. Wydział Informacji SG GL ustalił, że pozornie niezwiązana ze sobą działalność por. Kazimierza Cessanisa „Henryka” oraz Stanisława Janoty „Faceta” jest w istocie częścią skoordynowanych działań podjętych przez kontrwywiad „Korwina”. Wiedza Wydziału Informacji o skali infiltracji struktur GL i PPR została znacznie poszerzona dopiero w lutym 1944 r., po zdo-

¹⁴³ IPN BU 1558/30, k. 4–8, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.); *Obóz reakcji Polskiej w latach 1939–45*, s. 78, 79.

¹⁴⁴ IPN BU 1558/30, k. 6, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).

¹⁴⁵ Ibidem, k. 4–8, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).

¹⁴⁶ Faktycznie po dekonspiracji por. Cessanisa w GL i PPR ppłk Boczkowski przekazał go pod koniec 1943 r. Wydziałowi Bezpieczeństwa Okręgowej Delegatury Warszawa–Województwo. Zob. IPN GK 317/666, k. 217–218, Protokół przesłuchania świadka K. Bartniczka z dn. 16 I 1951 r.

¹⁴⁷ IPN GK 317/665, k. 92, Akta w sprawie W. Boczkowskiego Sądu Najwyższego w Warszawie, protokół rozprawy głównej Sądu Wojewódzkiego m.st. Warszawy z dn. 9 VII 1954 r. (zeznania W. Boczkowskiego).

¹⁴⁸ IPN BU 1558/30, k. 4–8, Sprawozdanie z odpowiedzi ppłk. W. Boczkowskiego na pismo szefa O. II KG AK płk. Mariana Drobika, odpis (z dn. 4 X 1943 r.).

byciu archiwum Wydziału Bezpieczeństwa Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu. Skuteczność wywiadu antykomunistycznego prowadzonego przez Brygadę Korwina zmniejszyła się również w wyniku sytuacji międzynarodowej. Na przełomie 1943 i 1944 r. zdawano sobie sprawę, że Związek Sowiecki przynajmniej przez jakiś czas będzie okupował terytorium Polski. Musiało to wpłynąć ujemnie na możliwości werbowania informatorów w szeregach komunistycznych. Zarazem sytuacja ta ułatwiała pracę agentom wywiadu GL i PPR w polskich organizacjach niepodległościowych. Należy również pamiętać o perturbacjach związanych z próbą demontażu Brygady Korwina przez KW KG AK. Nawiązanie stałej współpracy przez ppłk. Boczkowskiego z Delegaturą Rządu przyspieszyło dekonspirację Stanisława Janoty „Faceta”. Jeśli chodzi o działalność twórcy brygady, należy podkreślić, że w pierwszym okresie współpracował on lojalnie z szefem KW Okręgu, a od 1942 r. KW Obszaru Warszawa AK mjr. Klausalem „Baronem”. Ambicje ppłk. Boczkowskiego wykraczały jednak poza powierzony mu odcinek pracy kontrwywiadowczej. Niewątpliwie główną przyczyną rozluźnienia współpracy między tymi dwoma oficerami były problemy z finansowaniem brygady. Mjr Klausal nie miał odpowiednich środków pieniężnych, ale też nie chciał zrezygnować z owocnej współpracy. Najwyraźniej nie mógł zmusić ppłk. Boczkowskiego do podporządkowania się jego rozkazom bez uszczerbku dla pracy kontrwywiadowczej brygady. Oddzielną sprawą pozostaje współpraca ppłk. Boczkowskiego z agentem wywiadu niemieckiego kpt. Bratkowskim. Dokładne omówienie tego problemu wykracza poza ramy niniejszego artykułu. W tym miejscu należy stwierdzić, że szef Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej AK por. Bernard Zakrzewski uważał, iż kontakty „Korwina” z kpt. Bratkowskim zagrażają bezpieczeństwu Polskiego Państwa Podziemnego. Nie można jednak wykluczyć, że decyzja o rozbiciu wywiadu antykomunistycznego Brygady Korwina zapadła znacznie wyżej, na szczeblu szefa Oddziału II KG AK. Jeśli rzeczywiście gen. Tatar oraz płk. Drobik zamierzali nawiązać kontakt z PPR, GL i wywiadem sowieckim, działalność ppłk. Boczkowskiego była dla ich planów wyjątkowo niebezpieczna.

The Korwin Brigade in ZWZ-AK in 1941-1943

The Korwin Brigade was created by Lieutenant Colonel (Res.) Wiktor Boczkowski, pseudonym Korwin, a Polish Army Intelligence officer, in Warsaw in September 1941. The Brigade was part of the structures of the regional Counter-Intelligence and subsequently the Counter-Intelligence for the Warsaw District of the Union of Armed Struggle-the Home Army (ZWZ-AK) under by Cavalry Captain (Res.) Alfred Mieczysław Klausal, pseudonym Łosoś, Baron, and Mecenas. The Brigade acted within the ZWZ-AK structures until September 1943, conducting Counter-Intelligence work aimed predominantly against the Polish Workers' Party (PPR) and the People's Guard (GL). By this time it enjoyed considerable successes in invigilating GL and PPR members in Warsaw. These accomplishments were rendered possible by professionally conducted Counter-Intelligence operations and conflicts within the PPR and the GL, which paralysed the work carried out by communist Intelligence. The activity of the Korwin Brigade was highly regarded by Boczkowski's direct superior, Cavalry Captain Klausal, and the Second Department of the Chief Command (KG) of ZWZ-AK. Nonetheless, in September 1943 Colonel Marian Drobik, head of the Second Department KG ZWZ-AK, ordered Lieutenant Colonel Boczkowski to suspend all activity and hand over his subordinates to the Home Army Chief Command. The reason for this decision could have been the disclosure of Boczkowski's cooperation with the commander of the National Armed Forces (NSZ) Colonel Tadeusz Kurcysz. In June 1943 Boczkowski undertook the task of establishing contact between Tadeusz Kurcysz and Jerzy Kurcysz, head of the civilian liaison outpost of the Government of the Republic of Poland in exile in Istanbul. The possibility that this attempt to disband the Brigade was caused by behind-the-scenes efforts of General Stanisław Tatar, head of the Organisational Department of KG AK, and Colonel

Drobik, intent on establishing contact with the Communists, should not be excluded. These steps were kept secret from General Tadeusz Komorowski, Chief Commander of AK. Lieutenant Colonel Boczkowski disobeyed the commands issued by the head of the Second Department KG AK and together with a majority of his subordinates opted for collaboration with the Delegation of the Government in exile. At the same time, the Information Department of the General Staff of GL effectively paralysed the Intelligence activity of the Brigade. On 14 October 1943 a communist death squad shot Stanisław Janota, a leading member of the Korwin Brigade. Conflicts with superiors and the efficient campaign conducted by the communist Counter-Intelligence ended the activity of the Korwin Brigade in ZWZ-AK.